

Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnym do domu i na prowincji rocznik Mk. 24, półrocznie Mk. 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk. 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Piątek, 26 października 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie (e) i w tekście mk. 1.75 (z za wiersz pet. jedno-linowy Nekrologia i Reklamy 75 (z za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 50 (z za wiersz pet. Drobn. do 7 (z za wiersz

Widoki pokoju.

O ile sądzić można z ostatnich wiadomości i rewelacji gazet zagranicznych, widoki pokojowe w dniach ostatnich poprawiły się nieco. Powoli, ale coraz wyraźniej uławniają się cele wojenne obu obozów walczących, co przybliżył moment odnalezienia punktu styczności, z którego mogłyby wyłonić się nareszcie ściśle określone warunki rozpoczęcia rokowań pokojowych z nadzieją doprowadzenia ich do pomyślnego rezultatu.

Sensacje dnia stanowią dwa eleboraty pokojowe, opracowane przez socjalistów dwóch grup, ideowo związanych z sobą, lecz taktycznie rozbieżnych. Nie są to akta, na podstawie których możnaby wnioskować, że chwila zawarcia pokoju jest już bliska, niemniej mają one znamienne znaczenie, jeżeli weźmiemy pod uwagę wzrost idei socjalistycznych we wszystkich krajach i wzmocnienie się na siłę partii socjalistycznych, wywierających coraz donioślejszy wpływ na rządy, wprawdzie nie bezpośredni, ale dość poważny, by liczyć się z nim wypadło.

Warunki pokojowe, opracowane przez Komitet socjalistyczny holendersko-skandynewski schodzą się do pewnego stopnia z takimiż warunkami, ogłoszonymi przez radę wykonawczą robotników i żołnierzy w Petersburgu. Różnią się jednak w szczególności dość zasadniczo.

Sztokholmski manifest pokojowy mówi o niezawisłości Finlandji, o czym w memorjale petersburskim panuje głuche milczenie. Dalej holendersko-sztokholmscy socjaliści aż nazbyt górną zajmują się kwestją żydowską, którą pragną radykalnie rozwiązać w tych krajach, w których żydzi mieszkają zwartą masą, a więc w Rosji, Austro-Węgrzech, Rumunji i Polsce, przejmując ich troską o ochrona kolonizacji żydowskiej w Palestynie.

Jako warunek niepodległości Polski, socjaliści holendersko-skandynewscy stawiają zagwarantowanie samorządu mniejszości żydowskiej, z pominięciem, że za czasów niepodległej Polski nie było państwa w Europie, w którymby żydzi mieli więcej swobody, niż w Polsce, korzystali z zupełnej wolności rządzenia się swobodnie w swym środowisku i to właśnie było powodem skupiania się większych mas żydowskich na ziemiach polskich. Natomiast memorjał robotników i żołnierzy kwestję żydowską porusza tylko mimochodem i to jedynie w Rumunji. — Komitet holendersko-sztokholmski mówi o niezawisłej Polsce, rosyjski tylko o autonomji Polski, którą stawia narówni z autonomją Litwy i Armenji tureckiej, nie biorąc pod uwagę, że Polska była niegdyś potężnym państwem, a 25 milionowy naród polski stoi na wiele wyższym poziomie kulturalnym, niż rosyjski, posiada świetną tradycję historyczną i zasługi dla cywilizacji. Samo porównanie nas z łotyszami lub ormiańcami ubliża naszej godności narodowej.

Oba te memorjały pokojowe nie mogą rościć sobie pretensji, by mogły służyć za podstawę do rokowań

pokojowych, albowiem co najwyżej, jak to już zaznaczaliśmy, wywrzeć mogą na rządy wpływ tylko pośredni. Rada wykonawcza robotników i żołnierzy nie ma nawet swego przedstawiciela w rewolucyjnym rządzie Rosji. Niemniej minister spraw zagranicznych rosyjskich, Tereszenko oświadczył, że dołoży starań, by na konferencji koalicyjnej w Paryżu, mającej się zebrać w dniu 2. listopada r. b., oprócz oficjalnego delegata Rosji, był i delegat Rady wykonawczej robotników i żołnierzy.

Londyński „Daily Mail”, omawiając memorjał pokojowy rosyjski, zwrócił uwagę, że Rada robotników i żołnierzy domaga się, by w przyszłym kongresie pokojowym przyjmowali udział i delegaci państw neutralnych.

„Morning Post” nazywa Radę robotniczą i żołnierską w Rosji zbiorowiskiem tchórzów i zdrajców.

„Daily News” wyrażają się o tych warunkach sympatycznie, lecz są zdania, że państwa centralne ich nie przyjmą.

W każdym jednak razie cytowany dziennik uważa propozycje takie za pożyteczne, albowiem sprawa koalicji najwięcej cierpi na niejasności w określeniu jej celów wojennych ze szczerością, podobną do tej, jaką w memorjale pokojowym ujawniła Rada robotników i żołnierzy w Petersburgu.

Organ austro-węgierskiego ministerjum spraw zagranicznych „Fremdenblatt” bardzo sympatycznie przyjął memorjał pokojowy Rady wykonawczej robotników i żołnierzy w Petersburgu. Znaczenie tych pokojowych propozycji, zdaniem „Fremdenblattu”, polega na tem, że, jak widać z memorjału, Rosja wyrzekła się już pierwotnych swoich fantazyjnych planów koalicji.

Odczuwa się w tym memorjale otwarcie i szczerze wyrażone pragnienie pokoju. A jakkolwiek nie można na to liczyć, by państwa wojujące przyjęły warunki pokoju proponowane przez Radę robotników i żołnierzy, to jednak stwarzają one podstawę do dyskusji, co już sprawę pokoju posunąć może znacznie naprzód.

Odpowiedzi na notę pokojową papięską, rządy koalicji udzielić mają dopiero po konferencji paryskiej.

St. Łp.

Ceremonjał intromisji.

Streszczenie ceremonjału wprowadzenia Rady Regencyjnej, brzmi, jak następuje:

I. Wyjazd członków Rady Regencyjnej.

O godz. 10 m. 15 wyjada w otwartych powozach z pałacu arcybiskupa: W pierwszym ks. Lubomirski i p. Ostrowski; w drugim ks. arcybiskup Kakowski z ks. prałatem Chęmińskim. Jechać będą przez ul. Miodową, Krakowskie Przedmieście, plac Zamkowy i bramę Grodzką.

II. Podwórze zamkowe.

Na podwórzu zamkowym stać będą: straż honorowa, dwa oddziały ułanów w gali, tudzież orkiestra wojskowa polska.

III. Wejście na salę.

Na dole oczekiwać będzie Eksc. hr. Hutten-Czapski z rotmistrzem hr. Stiertopem, którzy wskazywać będą drogę do sali asamblowej, po drodze rozstawieni będą żołnierze i oficerowie.

IV. W sali asamblowej.

Rada Regencyjna i pp. gen.-gubernatorowie jednocześnie wchodzi na salę asamblową. Kapela gra krótką fanfarę. Panowie gen.-gubernatorowie odczytują oredzie monarchów. Rada Regencyjna odczytuje odpowiedź. W chwili czytania odpowiedzi podnosi się na wieży chorągiew biało-czerwona, a dwa trębacze na galerji odtrąbiają hejnał.

V. Droga do katedry.

Po opuszczeniu sali przez Radę Regencyjną i pp. gen.-gubernatorów rozpoczyna się pochód do katedry. Na czele wyższy oficer wojsk polskich. Członkowie Rady Regencyjnej wsiadają do powozów. Wojsko prezentuje broń.

Przed pierwszym powozem i za drugim po 16-tu ułanów pod dowództwem oficerów, ponadto przed pierwszym oddziałem 4-eh trębaczy na białych koniach, aż do katedry ustawione są szpalery piechoty.

VI. W katedrze.

Gdy wszyscy zajmą miejsca w kościele, wchodzi Rada Regencyjna.

W stłach kler, po lewej stronie ołtarza miejsca dla władz okupacyjnych (około 50 osób), po prawej — przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych polskich z członkami Komisji prześlciowej na czele (około 50 osób), potem zarząd weteranów 1868 roku na dwu ławkach; w głównej nawie: 1) przedstawiciele stronnictw politycznych po 1 od każdego; 2) prezesi instytucji krajowych; 3) miejsce dla gości; 4) 66 miejsc dla pań. Miejsca stojące i ławki nawy głównej zajmują: 1) dwaj przedstawiciele z każdego sejmiku; 2) prezesi rad miejskich i prowincjonalnych i polscy burmistrzowie; 3) przedstawiciele prasy; po dwu delegatów od Rad opiekuńczych i komitetów ratunkowych, przytem od każdej Rady 1 włościanin; 5) delegacja Rady m. Warszawy; 6) urzędnicy państwowi — polscy. W nawach bocznych, w lewej — mężczyźni, w prawej — kobiety. Wszyscy za kartami wstępu w 6-u kolo-rach: 1) prezbiterium — białe; 2) powiększone prezbiterium — niebieskie; 3) nawa środkowa — zielone; 4) nawa prawa — żółte; 5) lewa — różowe; 6) komitet — ponsowe.

Karty wstępu do prezbiterium i całej nawy głównej imienne i numerowane. Wejście tylko przez główny portal od ulicy św. Jana. Gdy Rada Regencyjna wejdzie, wszyscy wstają z miejsc, podczas ewangelii wojskowi obnażają szable do połowy. Gdy po nabożeństwie śpiewany będzie hymn narodowy, publiczność weźmie udział w śpiewie.

VII. Po nabożeństwie.

Po odejściu pp. generał-gubernatorów rozpoczyna się pochód do Zamku w następującym porządku: 1) oficer wojsk polskich, 2) dwaj burmistrzowie, 3) delegacja rady miejskiej i magistrat st. m. Warszawy, 4) przedstawiciele społeczeństwa (na

wy środkowej), 6) duchowieństwo, 7) członkowie b. Tymczasowej Rady Stanu, Komisja przejściowa T. R. St., 8) ksks. biskupi i sekretarz Rady Regencyjnej, 9) Rada Regencyjna, 10) oddział piechoty w. p. Cały pochód postępuje pieszo. W chwili zbliżania się Rady Regencyjnej do Zamku kapela odegra hymn narodowy, a gdy orszak ustawi się w sali, mistrz ceremonji zapowie wejście Rady Regencyjnej, która wchodzi na salę, poprzedzana przez oficera wyższej szarży w. p.

IX. W sali.

Prezes Komisji prześlciowej wita Radę Regencyjną przemową, kończąc okrzykiem: „Niech żyje Polska!”, drugie przemówienie wygłasza 1-szy burmistrz m. Warszawy. Na przemówienia odpowiada jeden z członków Rady Regencyjnej.

Kapela gra hymn „Boże, coś Polskę!” Cercle. Strój wizytowy.

Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej o-tworzył o godz. 6 min. 40 wieczorem prezes inż. T. Sułowski, w obecności 37 radnych.

Sekretarzem pp. E. Krasuki i Klooman

Przewodniczący oznajmił, że z powodu wyjazdu referenta komisji skarbowej, radnego Sachsa, przyszłe posiedzenie poświęcone będzie wyłącznie rozprawom nad budżetem szkolnictwa.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania, zabiegano głos przedstawicieli Komitetu rozdziału Chł. i M. p. Grinberg

Na poparciu wygłoszonych na onegdajszym posiedzeniu wywodów w sprawie wydalenia urzędników komitetu za nadużycia, przytacza dane, z których wynika że od roku 1915 do 1917 włącznie wydano 17 urzędników, a sprawy skierowano do sądu.

Co się zaś tyczy rzekomo nadmiernych ry-sków obciążonych ze sprzedaży chleba, dr. Grinberg oświadcza, że dochód ten wynosi, najwyżej 893 proc. Nadmieniamy dalej, że w przyszłości do wypieku chleba stosowana będzie mąka kartoflana, która jest o wiele droższa.

Na propozycję radnego Kaffanego co do wyliczenia kalkulacji przy obliczaniu miesięcznych zysków — dr. Grinberg wyjaśnia, że kalkulacji i bilansów miesięcznych komitet nie przeprowadza.

P. Kaffanę jednak nie zadawalnia się ta odpowiedź i żąda oświetlenia kalkulacji rachunków wypieku chleba, oznajmiając, że komitet w sierpniu zarobił 15 proc. we wrześniu 14 proc. i że na płacenie za chleb sam wygórowany skazana jest ludność najbiedniejsza. Kooperatywy sprzedają chleb znacznie taniej.

Za otwarciem dyskusji nad kalkulacją oświadcza się większość radnych.

Radni Sachs i Hertz krytykują wywody p. Kaffanego, twierdząc, iż na zasadzie dorywczego obrachunku nikt nie może przeprowadzić kalkulacji.

Radny Gralak żąda, aby budżet dotyczący Rozdziału Chleba i Maki przeszedł do ponownego rozpatrzenia komisji. Finansowo-budżetowej i dopiero wówczas przedstawić Radzie miejskiej.

Po zarządzeniu głosowania wniosek ten upadł, natomiast utrzymał się wniosek radnego Helmana, aby przewidywane zyski w sumie — 850000 mk. wprowadzić do budżetu Rozdz. Chł. i maki.

Następnie radni zgodzili się na powiększenie wpływów w tytule I w wysokości mk. 15.438.200.

Dr. Rosenblatt żąda, aby głosowano oddzielnie nad każdą przycją wydatków, dotyczących pensji pracowników. Wniisek ten przecho-dzi.

Radni w porządku kolejności akceptują wydatki na: administrację — mk. 22000, pensje pracowników wyd. st. w. ch. Mk. 66.000, dla pracowników wyd. st. w. ch. sklepów i restauracji oraz kosztów kartek chlebowych mk. 60240, dla urzę. st. w. działy uczątków i ich kontroli mk. 186000, dla robotników magazynów mk. 30000, dla pracowników piekarni i sprzedawcy chleba mk. 9.080. Ogółem na sumę — 462.120 marek.

Z kolei zarządca o głosowanie nad pozycjami wydatków na utrzymanie biura, druki itp.

Radni przyjmują oddzielne pozycje oraz ogólną sumę wydatków mk. 122,500.

Zatwierdzone zostały również wydatki na zakup mąki w sumie mk. 13,748,250.

Następnie przewodniczący odczytał wniosek radnego Gralaka, żądający, aby Rada Miejska polecała magistratowi poczynić starania u władz o powiększenie racji chleba. Wniosek ten przechodził, jak również wniosek radnych Holenderskiego i dr. Rosenowajga w sprawie powiększenia racji chleba z 6 do 9 i pół funta na okres 2 tygodni.

Z kolei przyjęto wniosek radnego Wolczyńskiego w sprawie powiększenia racji mąki. Również wniosek radnego Gralaka, aby ludność otrzymywała w tanich kuchniach chleb bez kartek został zaakceptowany.

Dr. Rosenblatt żąda, aby wydzielano Komitetowi specjalnie mąkę dla tanich kuchni. W związku z tem radny Szybilly stawia wniosek, aby wypiek chleba oddano kilkudziesięciu właścicielom piekarni. Po zarządzeniu głosowania okazało się, że wniosek p. Szybilly upadł, a propozycję dr. Rosenblatta przyjęto w formie dezyderatu i przekazano Magistratowi.

Wniosek dr. Grohmana i Fafersona, aby pensje całego personelu Komitetu rozdziału chleba i mąki zostały podniesione, przyjęto, jako życzenie, przekazując je do spełnienia Magistratowi.

Następnie dr. Sachs przystępuje do referowania tytułu II-go Działu Komitetu rozdziału chleba i mąki. Zebrani zatwierdzają ostatecznie szereg wpływów i wydatków Rozdz. chleba i mąki wraz z przewidywką mk. 850,000.

Przewodniczący odczytuje wniosek radnego Russaka, aby wezwać Magistrat do wprowadzenia radykalnych zmian w Komitecie rozdziału chleba i mąki, oraz drugi — rad. Holenderskiego i dr. Rosenowajga, dotyczący przejęcia w swe ręce przez Magistrat — administracji Rozdziału chleba i mąki.

Nadburmistrz Skulski wyjaśnia, że Komitet ten wykonuje swe czynności mechanicznie, gdyż jest w zależności od udzielanych mu przez Magistrat dyrektyw i w końcu oświadcza, że zdaniem jego, Kom. rozdziału chleba i mąki działa nietylko dobrze, lecz wprost precyzyjnie.

Z kolei przewodniczący odczytuje wniosek radnych Kaczmarka, Pokorskiego i Szybilly, treści następującej: „Rada Miejska poleca Magistratowi, aby Komitet Rozdz. chleba i mąki w ciągu pierwszych 10 dni każdego miesiąca przyjmował od kooperatyw legitymacje świeżo wstępujących członków”. Po wyjaśnieniu dr. Grünberga, że odmowa kooperatywom ze strony Komitetu w sprawie wprowadzenia żądanych zmian i przyjmowania legitymacji — pochodzi jedynie z powodu trudności technicznych — wniosek poddany zostaje dyskusji. Zebrani uchwalają, aby przyjmowanie od kooperatyw legitymacji od świeżo wstępujących członków odbywało się co dwa miesiące.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący o godz. 9-ej zamyka posiedzenia.

Kronika

— Szkolna rada okręgowa.

Jak to donosiliśmy wczoraj — łódzki inspektor szkolny okręgowy przystąpił już do organizacji rady szkolnej. W skład wchodzi dwaj członkowie Magistratu, 4 radnych miasta, po jednym duchownym każdego wyznania, kierownik szkoły średniej, dyrektor polskiego seminarium nauczycielskiego, 1 nauczyciel szkoły ludowej, 1 lekarz, razem 15 osób. — Po zatwierdzeniu przez departament wyznacji i oświecenia publicznego, rada szkolna obejmie swe czynności. Biuro inspektora okręgowego szkolnego znajduje się przy ul. Średniej 14 i jest otwarte od 8 — 1 w południe i od 3 do 6 po południu.

— Z Tow. „Kropka Mleka”. — Na odbytem wczoraj wieczór, pod przewodnictwem dra Skalskiego, ogólnym zebraniu członków, przyjęto sprawozdanie z działalności Tow. za rok ubiegły, oraz odczytano i zaakceptowano wewnętrzną ustawę „Kropki Mleka”.

W rezultacie wyborów — do zarządu weszły panie: Grabowska, doktorowa Maybaumowa, I. Groszkowska, M. Wünschowa, E. Brinkenhowa, I. Kokelowa, Kernbaumowa, d. rowa Skalska, oraz pp.: I. Hirszel, ks. Albrecht, dr. Maybaum i dr. Prechner, jako zastępcy — Em. Hirsbergowa i T. Kokeli.

Komisję rewizyjną stanowią: pp. E. Hirsberg, G. Chełmiński i Pagowski.

Pozatem odczytano preliminarz budżetu na rok 1918, obliczony na 2,000 dzieł przewidujący niedobór w wysokości 170,000 mk.

— Karty na wóz ziemniaków. Z dniem 27 b. m. upływa termin wydawania kart na wóz ziemniaków. Osoby, które dotychczas nie odebrały tych kart winny się wiece pospieszyć.

— O chleb dla tanich kuchni. Jak wiadomo — tanie kuchnie przy

związkach zawodowych robotniczych wznowiły swą działalność, a wobec tego, że liczba korzystających z nich konsumentów wzrosła z 7-miu do 10,000 z górą — zarząd tych jadalni zwrócił się do Komitetu tanich kuchni przy magistracie, aby poczynił starania w Komitecie rozdziału chleba i mąki, by ilość wydawanego tanim kuchniom chleba, zwiększoną została do 12,000 racji, ponieważ liczba konsumentów stale się powiększa.

— Pszenka mąka dla chorych. Komitet rozdziału chleba i mąki otrzymał polecenie od władz okupacyjnych, aby wydawanie mąki pszennej dla chorych odbywało się jedynie po przedstawieniu świadectwa od lekarza powiatowego, stwierdzającego, że dana osoba potrzebuje mąki pszennej ze względów kuracyjnych.

— Węgiel dla krawców. Na skutek rozporządzenia przyjdum policji konsorcjum węglowe rozpoczęło wydawać węgiel dla krawców. Kontrolę podziału węgla przekazano stowarzyszeniom krawieckim.

— Sklepy z papierosami. Poniżej wyszczególnione sklepy otrzymały dzisiaj z monopolu tytoniowego do sprzedaży detalicznej:

- 1) H. Freimann, ul. Aleksandrowska 34.
- 2) Sz. H. Klar, Przedzielna 101.
- 3) R. Kunert, Złotowska 142.
- 4) I. Hiszcek, Zielona 15.
- 5) G. Beck, Karola 26.
- 6) J. Witczak, Piotrkowska 165.
- 7) Sch. Hershkowitz, Plac Kościel. 4.
- 8) Hel. Orner, Zielona 33.
- 9) E. Wagner, Zakątna 10.
- 10) J. Rosenowajg, Wschodnia 60.
- 11) I. Faktur, Wschodnia 17.
- 12) A. W. Hershkowitz, Ogrodowa 14, (sklep Zawadzka 20).
- 13) H. Kohn, Widzewska 73.
- 14) Tow. społ. „Zorza”, Rokleńska Szosa № 109.
- 15) M. Helmemann, Szkolna 5.
- 16) K. Bigusch, Brzezińska 80.
- 17) W. Chojnacki, Niska 8.
- 18) M. Steiner, Widzewska 9.
- 19) G. Werner, Częstochowska 9.
- 20) D. W. Goldschmidt, Konstana 80.
- 21) F. Potz, Sienkiewicza 35.
- 22) P. Seeliger, Główna 50.
- 23) J. Lachmann, Zielna 36.
- 24) A. Jeleszkiewicz, Widzewska 70.
- 25) P. Komisar, Aleksandrowska 70.
- 26) A. Czerniak, Długa 4.
- 27) Augusta Jesse, Aleksandrowska 24.
- 28) Izaak Saleman, Główna 67a.
- 29) J. Silberberg, Cegielińska 4.
- 30) H. Klumpf, Konstana 111.
- 31) K. Fritsche, Przejazd 76.
- 32) B. Pett, Andrzejka 2.

Wymienieni detaliści powinni otrzymać papierosy sprzedawać wprost konsumentom, po cenie maksymalnej 40 fen. za 10 sztuk.

Publiczność paląca we własnym interesie ponownie jest proszona o natychmiastowe komunikowanie przekroczeń ceny i odmowy sprzedaży władzom, ażeby przeciwko odnośnym sprzedawcom można było wystąpić z całą surowością.

— Zjazdy żydowskie. Onegaj, w sali przy ulicy Passaz-Szulca № 2, odbył się wielki zjazd sionistów tutejszych, na którym omawiano sprawę ogólnokrajowego zjazdu sionistów, mającego się odbyć w przyszłym miesiącu w Warszawie. Dokonano również wyborów delegatów na zjazd.

Na ostatnim posiedzeniu Rady rzemieślników żydów omawiano projekt zwolnienia ogólnokrajowego zjazdu rzemieślników żydów. Projekt ten postanowiono urzeczywistnić a dla bliźszego omówienia tegoż postanowiono zwołać zebranie wspólnie z klubem rzemieślniczym.

— Z Komisji opieki nad więźniami. Wczoraj w magistracie, odbyło się pod przewodnictwem pana J. Wolczyńskiego, posiedzenie Komisji opieki nad więźniami, na którym postanowiono zwrócić się do Magistratu z wnioskiem, aby kuchnia, przygotowująca strawę dla więźniów, oddana była pod zarząd komisji.

Wreszcie postanowiono podjąć przedwstępne kroki celem zorganizowania w Łodzi patronatu opieki nad więźniami. Patronaty takie istnieją we wszystkich większych miastach Królestwa. Łódź stanowi dotychczas pod tym względem jedyny wyjątek.

— Pokaz ogrodniczy. W nadchodzącą niedzielę, 28 b. m. o godz. 3 po południu, w zakładzie ogrodniczym p. Kołaczkowskiego przy ulicy Widzewskiej 159, odbędzie się pokaz ogrodniczy, urządzony staraniem tutejszego Koła Związku zawodowych ogrodników. Przedmiotem wykładu będzie sadzenie drzew. Wejście na pokaz dla młodzieży szkolnej 10 fen., dla amatorów 50 fen.

— Nowe piekarnie. Trzy nowe piekarnie, które wypiekać będą chleb na potrzeby miasta, zostaną uruchomione w nadchodzący poniedziałek.

— Odczyt u handlowców. Następny z zapowiadzanego przez Wydział oświatowy Stow. Handlowców Polskich cyklu odczytów, wygłosi w dniu 3 listopada o g. 8-ej wieczorem baron Marjan Manteufel pod tyt. „O pracy ludzkiej”.

— Z Tow. krajoznawczego. W sobotę, 27 b. m. o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu własnym T-wa, odbędzie się miesięczne zebranie oddziału miejscowego, poświęcone zadaniom naukowym i sprawom administracyjnym bieżącym.

Na zebraniu tym dyr. Wacław Kloss wygłosi odczyt p. l. „Idee Kościuszki w twórczości Matejki”, przy czym żywe słowo uzupełnią niktujące obrazy.

— Regulamin przytułków noclegowych. Lekarz powiatowy m. Łodzi, w nadesłanym do zarządów przytułków noclegowych, cyrkularzu zaznacza, iż kandydaci do przytułku mogą być przyjmowani dopiero po wzięciu przez nich kąpiel. Wtedy również otrzymują oni pożywienie.

Ze związków i stowarzyszeń

× Z Koła członkiń przy Stowarzyszeniu Handlowców polskich. — Nowopowstałe Koło członkiń jako sekcja Stow. Handlowców polskich zwołało w dn. 4 listopada, t. j. w niedzielę, o godz. 4 po poł., w lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska № 108), pierwsze zebrane organizacyjne, w celu dokonania wyboru zarządu Koła i zatwierdzenia regulaminu, oraz omówienia planu przyszłej działalności Koła.

× Stow. pracowników sądowych. Dowiadujemy się, że w Łodzi ma wkrótce powstać Stowarzyszenie pracowników sądowych, które będzie miało na celu samopomoc, oraz szerzenie wiedzy fachowej wśród członków, drogą urzędzania odczytów.

Do Stowarzyszenia tego mają należeć również pracownicy, zajęci w kancelariach miejscowych prawników.

× Ze Stow. Naucz. Chrześcjan. Jutro, o godz. 8 wiecz. na posiedzeniu sekcji nauczania elementarnego rozpatrywane będą dwie aktualne i dla nauczycielstwa bardzo ważne kwestje: 1) sprawa osobnego zrzeszenia całego nauczycielstwa szkół początkowych w Łodzi i 2) sprawa delegata od tego nauczycielstwa do przyszłej rady szkolnej okręgowej.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielińska 63)

Dziś teatr Polski nieczynny.
Jutro dwa przedstawienia: o godz. 3 po poł. „Kościuszkę pod Racławicami”, wieczorem „Tajemnica” po raz drugi.

Z teatru.

„Tajemnica”, komedia w 3 aktach Henryka Bernsteina.

Bernstein, francuz z urodzenia lecz nie pochodzenia, ani jedną z kilku sztuk swoich, które zdążył napisać w ostatnim przedwojennym dziesiętciu lat, nie wznosił się do stanowiska wybitniejszego autora dramatycznego.

Najwięcej stosunkowo zainteresowania wzbudziła sztuka jego p. t. „Złodziej”, a i to dzięki niezłe skonstruowanej roli, w której wybitna artystka danego talentu znajdowała szerokie pole do popisu, a nie swoim zaletom.

Na znacznie niższym szczeblu stanęła jego komedia (?) p. t. „Tajemnica”, z którą niewiadomo z jakich przyczyn zapoznała nas wczoraj dyrekcja teatru łódzkiego.

Ze sztuka ta, w poszukiwaniu nowości zagranicznych znalazła się na repertuarze teatru krakowskiego, to jeszcze nie dowód, by ją bezkrytycznie prześlano, gdyż na scenę łódzką, tambarziej, iż tej smutnej komedji, która pod koniec przechodzi w wesoły dramat, nie zalecała ani

treść, ani talent, ani nawet dobra robota sceniczna.

Zarówno w powieści, jak i literaturze scenicznej, w ostatnich latach przedwojennych kroczyliśmy ku granicy, za którą niewiele nam już pozostało, — do wypowledzenia, o ile dane zagadnienie lub temat nie wkraczały w absolutną nieprzywołalność lub absurd.

Reakcja w tym kierunku była niezbedną i już gdzieś tam się jej przebiłszy, to też wystawienie słabego, a nawet poniekąd zupełnie poronionego utworu scenicznego, za jaki uważać należy „Tajemnicę” Bernsteina, na plus młodocianej dyrekcji teatru łódzkiego zapisać nie można.

Gdyby chociaż dyrekcja teatru posiadała artystów, przez których grę słaby utwór można byłoby podnieść i uczynić znośnym do wysłuchania. Ale i tego powiedzieć nie można, jakkolwiek w sztuce brało udział tylko siedm osób.

Bohaterem sztuki Bernsteina jest młodzieniec nieśmiały, pełen wiary w promienną przyszłość, który nie waha się posłużyć osoby starszej, byle przed nim nie miała żadnych tajemnic, jakkolwiek wymarzoną ideałem jego było posłużenie panienci niewinnej.

Jeżeli nam młodzieńca takiego przedstawia artysta w podeszłym wieku, pełen zmarszczek na twarzy, których nawet szminka nie jest w stanie ukryć i pełen złota w ustach zamiast zębów, czyż mamy wierzyć w jego młodociałość, o której ciągle w sztuce mówią, na wiarę leżącą przed nami programem?

Doprawdy czas już, aby z tem skończyć, czas, aby skończyć z niefortunnymi popisami panów dyrektorów, jak i bezkrytycznym wyborem sztuk, zwłaszcza, gdy to wszystko dzieje się kosztem publiczności, która mimo wszystko, licząc do teatru uczęszcza.

Popisy takie są bezpłonnym wyzyskiem artystów i publiczności, która za swoje pieniądze ma prawo wymagać rzeczy odpowiedniej obciążanych, lepiej granych i umiejętnie wybranych.

Nowa dyrekcja teatru łódzkiego, oszołomiona przypadkowym powodzeniem głucha jest na wszelkie uwagi krytyki, czem dowodzi, iż egzystencję swoją oblicza tylko na sezon bieżący — a szkoda, gdyż jak to już poprzednio pisałem, przy staranniejszym doborze sztuk i nie czyniąc zwoleńczych eksperymentów, nawet z tym personelem mogłaby wyjść zwycięsko nie tylko materialnie lecz i artystycznie.

Może eksperyment wczorajszy, gdzie po zapadnięciu zasłony aktu ostatniego ani jedne ręce licząc zebranej publiczności nie złożyły się do oklasku, otworzy dyrekcji oczy i przekona ją nareszcie, iż nie jest tak jak być powinno.

St. K.

Instytut puławski otwarty.

Dziennik rozporządzeń generał-gubernatora lubelskiego ogłosił rozporządzenie, otwierające instytut naukowy gospodarstwa rolnego w Puławach.

Instytut świeżo otwarty — pierwszy i jedyny tego rodzaju w Polsce — ma na celu prowadzenie umiejętnych badań rolniczych dla dalszego praktycznego stosowania ich wyników w gospodarstwie rolnem. Statut, opracowany przez prof. Stefana Surzyckiego, określa w następujący sposób organizację i przeznaczenie zakładu.

Zadaniem instytutu mają być z jednej strony naukowe badania w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa, z myślą stosowania tych zdobyczy naukowych do warunków i potrzeb kraju, z drugiej strony działalność pedagogiczna przez organizowanie specjalnych kursów tak dla absolwentów akademii rolniczych, jak dla rolników praktycznych i przez pośrednie wspieranie ich. Instytut składa się z pięciu wydziałów: produkcji roślinnej polowej, zwierzęcej, leśnej, ogrodniczej i ogólny, a każdy wydział składa się

† JÓZEFA PIOTROWSKA

Obywatelka m. Łodzi,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zmarła d. 23 października r. b.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Skwerowej Nr. 18, na dworzec Warszawski nastąpi dnia 26 października o godzinie 4 po południu.

Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w Warszawie w kościele św. Barbary (na Koszykach) dn. 27 b. m., o g. 11 przed poł., po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała

Rodzina.

z 3 do 5 działów specjalnych. Każdy z działów otrzymuje swoją pracownię naukową, nadto dla wszystkich stoją do pomocy bogate muzea, biblioteka, pola doświadczalne i całe gospodarstwo rolne i leśne, złożone z kilku folwarków i dużych lasów.

Na czele Instytutu stoją kuratorjum, dyrektor i rada naukowa.

Ponieważ powyższe rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, więc wkrótce stare mury pałacu Czartoryskich ożywi już skrzętna praca polskich uczonych. Bogate zbiory i obficie zaopatrzone pracownie będą odtąd służyć dla dobra kraju. Na pierwszego dyrektora upatrzony jest znany uczonego-chemik, prof. Marchlewski z wszechniczy Jagiellońskiej. Będzie on mógł na tej nowej placówce zużytkować swoją bogatą wiedzę i zdolności organizatorskie. Narazie będzie otwartych 6 działów. Kierownictwo ich obejmie wybitne siły z Galicji i Królestwa.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 25-go października:

Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

We Flandrii ogień silniejszy, niż zwykle, kierowany był w ciągu dnia na stronę bołową między wybrzeżem a jeziorem Blankart.

Stamtąd aż do Lys zalewał nieprzyjaciel poszczególnie odcinki falami ogniomem, zgęszczonym pod wieczer od strony lasu Houthoult do najgwałtowniejszego ognia huraganowego. Większe natarcia nie nastąpiły.

W Artois i pod St. Quentin rozegrały się walki przed stanowiskami z pomyslnym dla nas wynikiem.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Nad kanałem Oise — Aisne przeszedł dzień wśród słabej akcji ogniowej nieprzyjaciela.

Tuż przed zmierzchem wzmożyła się naraz znowu walka ogniowa. W kilku miejscach ruszyły naprzód francuskie oddziały wywiadowcze; odparto je wszędzie.

W nocy pozostawał ożywiony ogień.

Między Aisne a Mozą dochodziło wielokrotnie do walk wywiadowczych, które spowodowały miejscowe wzmaganie się ognia.

Włoska widownia wojny.

Dotrzymując braterstwa broni, niemieckie i austriacko-węgierskie wojska przystąpiły wczoraj rano przy ramieniu do walki przeciwko byłemu sprzymierzeńcowi.

Przypuściwszy po krótkim, a silnym działaniu ogniomem szturm na szerokości przeszło 30 km., częstokroć wypróbowano dywizje przełamały wioski front nad Isonzo w kotlinach Flitsch i Tolmein.

Poprzez silne stanowiska nieprzyjaciela, zagrażające przejściu przez kotłiny, przedarto się w pierwszym uderzeniu; pomimo wytrwałej obrony wojska nasze wdrapały się po stromych stokach gór i zdobyły nieprzyjacielskie punkty oparcia, położone na szczytach.

Śnieg i deszcz utrudniały posuwanie się naprzód na terenie górskim, poprzerywanym przepaściami. Następcząca się wskutek tego trudności wszędzie pokonano. Wytrwały opór włochów musiano wielokrotnie łamać w zaciętych walkach zbliżając się do nich.

Operacje bojowe trwają w dalszym ciągu.

De wieczora doniesiono o wzięciu 10 tysięcy jeńców, a wśród nich sztabów dywizji i brygady, oraz o zdobyciu bogatego łupu, składającego się z dział i materiałów wojennych.

Wschodnia widownia wojny.

Nie donoszą.

Front macedoński.

W większej części odcinków działalności artylerji była spotęgowana.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

Komunikaty francuskie.

Sprawozdanie urzędowe z 23-go października po południu głosi:

Po przygotowaniu ogniomem, które trwało w ciągu kilku dni, dziś o godz. 5 min. 15 rano natarły wojska nasze na silne pozycje niemieckie w okolicy Allemant i Malmaison. Na całej przestrzeni ataku porobiliśmy znaczne postępy i wzięliśmy wielu jeńców.

Wieczorny: Na północ od rzeki Aisne, rozpoczęty rankiem atak świetnie się rozwinął. Pomimo deszczu i mgły, wojska nasze z nadzwyczajnym impetem natarły na potwornie wprost obwarowane stanowiska wroga, których broniły najwyborowsze pułki wojsk niemieckich, popierane przez niezliczone zastępy artylerji.

W pierwszym rozpędzie żołnierze nasi opanowali całą linię, ograniczającą kamieniołomy Fruty i Bohery. Wkrótce potem wzięto fort Malmaison.

W dalszym ciągu zaciętej walki dały wojska nasze nowe dowody swego niepowstrzymanego rozpędu. Wyrzucono nieprzyjaciela z częściowo zburzonych ciężkimi granatami z kamieniołomów Mont-Parnasse.

Na lewym skrzydle posuwanie się naprzód szło z takim samym rezultatem. Wsie Allemant i Badeson dostały się w nasze posiadanie, podczas, gdy walczące na prawym skraju linii bojowej wojska, przesuwały się aż do panujących nad okolicą wzgórz Parguy-Filain.

W centrum frontu bojowego, wojska nasze odepchnęły nadeszłe świeżo rezerwy niemieckie i po uparłej walce opanowały wieś Chavignol. W tym punkcie atak nasz dosięgnął 3 i pół km. głębokości.

Straty poniesione w tej walce przez nieprzyjaciela, są zader poważne,

i zbliżone są do tych, które wyraził długotrwałe ostrzeliwanie.

Liczba dotychczas dostarczonych jeńców przenosi 7,500. Wśród koleśnej ilości zdobytego materiału wojennego figuruje 25 dział polowych i ciężkich.

Pomimo niesprzyjającej pogody, lotnicy nasi dali dowody najwyższej odwagi, wypełniając swe zadania, trzymając się nad liniami wroga na wysokości 50 metrów.

Komunikat włoski.

RZYM, 25 października. Donoszą urzędowo 23 października. Stanowiska nasze w okręgu Cadory, w pobliżu Monte Piano i leżora Misurina zaatakowały silne oddziały austriackie i niemieckie. Po silnej walce odrzucono przeciwnika. Odsobniony odcinek okopów znajdował się przez czas pewien w jego posiadaniu, ale o świcie nasze wojska przodowe odebrały go z powrotem.

Na reszcie frontu działalność bojowa była naogół ożywiona. W końcu doliny Cordevale i u wejścia do doliny Padola wyparto oddziały nieprzyjacielskie. W rozmaitych odcinkach frontu i w Alpach Julijskich utrzymywał się w ciągu całego dnia silny ogień artyleryjski.

Stan pogody sprzyja działalności lotniczej. Lotnicy nasi zestrzelili dwa samoloty nieprzyjacielskie. Jeden z aeroplanów niemieckich, spadł pod Gargano w obrębie naszych linii, drugi zaś — na północy od Podluki przed naszymi stanowiskami.

Więści z Rosji.

Losy Romanowych.

Według doniesień z Petersburga, dzienni tamtejsze komunikują, iż parlament prowizoryczny zajmie się niebawem losem rodziny Romanowych, oraz ewentualnym wysłaniem jej poza granice państwa.

Dymisje generałów.

Generalissimus rosyjski, Romanowski, jak również generałowie Wananowski, Seliwanow, Łomnowski, Erdeli i Danilow, usunęci zostali z zajmowanych stanowisk.

W przededniu ważnych wydarzeń.

„Züricher Tagesanzeiger“ donosi, iż uczuwa się wrażenie, jakgdyby w najbliższych dniach miały rozstrzygnąć się losy rosyjskiej floty bałtyckiej, oraz sprawa panowania nad Bałtykiem.

Byłby to wypadek o niesłychanym znaczeniu militarnym i politycznym. Przypuszczać należy, iż Anglja wszelkimi siłami starać się będzie, ażeby do czegoś podobnego nie dopuścić.

Według „Neue Züricher Zeitung“ korespondent petersburski „Stampy“ telegrafuje:

Rząd rosyjski wysłał właśnie znaczne posiłki w kierunku zatoki Ryskiej. Oczekiwać należy wkrótce kontrataku rosian.

„Zeppelin“ nad Kronszta-

tem. Z Petersburga donoszą: Nad Kronsztaunem pojawił się „zeppelin“.

Zarządzono środki przeciwko atakom lotników. Ulice Petersburga nie są już oświetlane.

Konstytuanta w Moskwie.

Według doniesień dzienników rosyjskich, rząd postanowił zwołać konstytuantę w Moskwie, nie zaś w Petersburgu.

Telegramy.

Uchwała konferencji litewskiej.

SZTOKHOLM, 25.X. Od 18 do 20 października odbywała się tutaj konferencja polityków litewskich, w której brali udział przedstawiciele okupowanych części Litwy, organizacji litewskich, komitetów — rosyjskiego, szwajcarskiego, amerykańskiego, duńskiego i szwedzkiego — sejm litewskiego, odbytego w Petersburgu. Konferencja powzięła następującą uchwałę:

„Ponieważ sejm litewski w Wilnie domaga się niezależności Litwy, a zdanie to zostało przyjęte przez dawniejszy sejm litewski w Petersburgu i litwinów amerykańskich, zaś mocarstwa wojujące oświadczyły, że walczą o wyswobodzenie narodów małych, przeto całemu światu oznajmiam jedyną wolę narodu litewskiego, iż nadszedł czas wskrzeszenia Litwy, a mocarstwa wojujące teraz właśnie winny ogłosić niezależność Litwy“.

Prócz tego konferencja domaga się, by przedstawiciele litewscy wzięli udział w konferencji pokojowej.

Samookreślenie, a nie autonomia.

SZTOKHOLM, 25.X. — Jak się z późniejszych doniesień okazuje — oryginalny tekst programu pokojowego rosyjskiego „Sowietu“ odchyła się nieco od otrzymanych dotychczas informacji.

W rzeczywistości w oryginale zamiast wyrazu „autonomia“ użyte było „samookreślenie“ — co specjalnie dotyczy Polski. Dla obszarów włoskich, znajdujących się na terytorjum austriackim, przewidywaną jest autonomia, z mającym nastąpić po niej plebiscytem.

Pozatem postanowienie niepozbierania kontrybucji rozciąga się na koszty utrzymania jeńców. Traktaty handlowe nie będą niezbędnymi warunkami do zawarcia pokoju.

Warunki pokoju mają być zawarte przez delegatów parlamentów i przez parlamenty ratyfikowane. Traktaty tajne nie będą uznane.

Zjazd socjalistów austriackich.

BERLIN.—Do „Vossische Ztg.“ donoszą z Wiednia: Na odbywającym się tu zjeździe stronnictwa socjalistycznego poseł do parlamentu, Renner, przedstawił uchwałę, stwierdzającą między innymi, co następuje:

„Zjazd domaga się przekształcenia Austrii na narodowośćowe państwo związkowe. Ogólna administracja państwa ma spoczywać w ręku rady związkowej wolnych i samorządnych narodów, które wspólne swe sprawy rozstrzygają na drodze porozumienia i uczestniczą we władzy w stosunku odpowiednim. Dla urzeczywistnienia takiej konstytucji powinien być zwołany parlament na podstawie powszechnego prawa wyborczego“.

Umowa austriacko-holenderska.

WIDEN. — W sprawie zawartej pomiędzy Austro-Węgrami a Holandją umowy handlowo-kredytowej dowiaduje się „Politische Rundschau“ szczegółów następujących:

Austro-Węgry oświadczają gotowość dostarczenia Holandji pewnych produktów, potrzebnych dla przemysłu, w tem drzewa i smarów, Holandja zaś gotowa jest dostarczyć za to różnych środków spożywczych. — Dla ułatwienia tych interesów banki holenderskie przyznają bankom austriackim i węgierskim, biorącym udział w tym handlu, kredyt 4 milionów guldenów holenderskich. Niebawem nastąpi urzędowe ogłoszenie treści układu.

Zmarzli lotnicy.

BERLIN. — Jak donosi „Vossische Ztg.“, zblakany zeppelin, który,

pozostawiwszy jedną ze swych łodzi i 16 ludzi pod Montigny Leroi, wzblił się w powietrze z 4 lotnikami, opuścił się na ziemię w Szwajcarii. Lotnicy zmarli.

Traktat niemiecko-holenderski.

BERLIN, 25.10. — „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze: Traktat gospodarczy, zawarty przez delegatów niemieckich i holenderskich, wszedł obecnie w moc. Obie strony przystąpiły już do jego wykonania. Istotną treść traktatu jest następująca:

Niemcy zapewniają Holandji m. in. zezwolenie na wywóz węgla niemieckiego i belgijskiego, w ilości, odpowiadającej zasadniczo potrzebom Holandji, jak również żelaza i stali. Holandia zobowiązała się natomiast dostarczać określone artykuły żywnościowe, szczególnie zaś sera i masła. Następnie niemieckie koncesje bankowe otrzymuje długoterminowy kredyt walutowy, przeznaczony na pokrycie bilansu płatniczego i wystarczający na ten cel.

Oświadczenie Bosellogo.

LUGANO, 25.10. Agencja Stefana donosi z Rzymu:

Prezes ministrów włoskich, Boselli, oświadczył w izbie poselskiej, że zgadza się z zastrzeżeniem co do rozważenia wniosku socjalistów w sprawie prasy, i podkreślił, iż nikt nie może wątpić w czystość zamiarów włoskich w wojnie obecnej.

Całe Włochy przeniknięte są jedną wolą stawienia oporu za wszelką cenę.

Prezes ministrów zapewnił, że władza wojskowa bynajmniej nie zamierza wtrącać się do przywilejów parlamentarnych. Obwieścił on ukazanie się wojsk niemieckich na froncie Isonzo i zapewnił, że naród nie obawia się nowego wroga.

Odwet Holandji.

ZURYCH, 25.X. — „Neue Zürcher Ztg.“ donosi z Hagii:

W odwet za przerwanie komunikacji telegraficznej przez Anglię, Holandia wstrzymała komunikację pocztową pomiędzy Holandją a Anglią, a także wzbroniła okrętom pocztowym opuścić porty holenderskie.

Akcja pokojowa w Anglii.

ZURYCH, 25.X. Według doniesień z Londynu, ubiegłej niedzieli w Anglii odbyły się ponownie wiece pokojowe. Otrzymano doniesienia z Walji i Edynburga, Glasgowa i Manchesteru.

W Glasgowie policja została zmuszona do użycia broni przeciwko demonstrantom.

Podróż Lloyd'a George'a.

BERLIN. — Jak donoszą drogą pośrednią z Londynu do „Vossische Ztg.“, prezes ministrów angielskich, Lloyd George, wyjedzie niebawem do Ameryki w celu agitacji za dalszą wojnę.

Generał Joffre w obozie amerykańskim.

BERLIN. — Z Paryża donoszą: W poniedziałek rozpoczął się w obecności generała Joffre'a pierwszy przegląd wojska amerykańskiego na terytorium francuskim.

Joffre otoczony był kilku oficerami wyższymi armii francuskiej i amerykańskiej. Między innymi byli świadkami przeglądu wojska: generał Pershing, generał Siebert i Bu-dny oraz generał Raqueneau. Po przeglądzie i defiladzie wojska, wygłosił Joffre do żołnierzy amerykańskich krótką mowę, poczem doręczył każdemu z dowódców pułków amerykańskich złoty zegarek z bransoletką. Po przeglądzie wojska wydano w amerykańskiej kwaterze głównej śniadanie na cześć marszałka.

Telegramy własne

Obchód Kościuszkowski w Sofji.

SOFJA, 25.10. (w.) — Bułgarska Ag. Tel. donosi: Tutajszą kolonią polską, z okazji 100-letniej rocznicy śmierci Kościuszki zorganizowała obchód, na program którego złożył się odczyt o Bohaterze, deklamacje i występy muzyczne. Uroczystość ta zgromadziła wielką liczbę zamieszkałych tu Polaków. W liczbie obecnych znajdował się także premier Radosławow i wielu ministrów oraz przedstawicieli dyplomatycznych Niemiec i Austro-Węgier.

Zmyślona propozycja pokojowa.

BERLIN, 25.10. (w.) — „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze:

„Daily Telegraph“ podaje bliższe szczegóły w sprawie powtarzanych wielokrotnie w prasie nieprzyjacielskiej doniesień o rzekomej niemieckiej propozycji pokojowej, skierowanej pod adresem Francji. Wersja ta głosi, jakoby Niemcy, za pośrednictwem pewnego dyplomaty belgijskiego obiecywały restaurację Belgii i odłączenie Alzacji i Lotaryngii w zamian za odszkodowanie na koszt Rosji. Propozycja ta ze strony Anglii i Włoch miała być uznana za niemożliwą do przyjęcia. Wszystkie te doniesienia są czystym wymysłem.

Otwarta kasa.

WASZYNGTON, 25.10. (w.) — Ag. Reutersa donosi: Rząd amerykański zatwierdził nową pożyczkę dla Anglii w wysokości 30 milionów dolarów.

GENEWA, 25.10. (w.) — Jak się dowiaduje „Berl. Tgbl.“ — Stany Zjednoczone uchwały wydanie dla Francji nowej zaliczki w wysokości 20 milionów dolarów. Ogólna suma

przyznanych Francji pożyczek podniosła się wobec tego do 2176 milionów dolarów.

Anglia i Francja wobec konferencji paryskiej.

GENEWA, 25.X. Jak informuje „Lok. Anz.“ na podstawie doniesień pism paryskich — Francja i Anglia postanowiły nie dopuścić na konferencję paryską przedstawicieli związków nie podlegających kontroli rządu. Jest to odpowiedzią na program pokojowy rady robotniczo-żołnierskiej w Petersburgu.

Anglia a Holandia.

HAGA, 25.X. (w.) „Vaderland“ donosi, że rząd angielski nie udziela już więcej żadnych pozwoleń na wywóz do Holandji. W sprawie tej „Korespondenz Biuro“, na podstawie zacierpniętych z miarodajnych źródeł wiadomości pisze, że informacja „Vaderlandu“ jest nieścisła, gdyż w danym wypadku chodzi tu jedynie o zastosowanie środków, jakie Anglia stosuje względem wszystkich państw neutralnych, co nie stoi w żadnym związku z kwestją sporną w sprawie przewozu żwiru i piasku do Belgii.

Ze świata.

X Największy atlas wojny obecnej znajduje się w St. Zjednoczonych Jeszcze przed wzięciem udziału w wojnie Ameryki powierzono prace nad atlasem różnym powołanym przez rząd specjalistom. Obecnie dopiero została praca ukończona. Na mapie znajduje się dokładny, czesio-wo reletowy, obraz ładu europejskiego z górami, wykazami rzek, lasów, miast i t. d. Atlas zalała się drobiazgową dokładnością. Odbitki atlasu mają 300 stóp kwadratowych. Fronty wojsk oznaczone są plinami chorągiewkami. Koszt sporządzenia wynosi około 250 tysięcy franków. Obecnie wystawiono mapę w Chicago, gdzie można ją oglądać w dzień i w nocy i w tym celu oświetlono ją 200 lampami elektrycznymi.

HELENOW W niedzielę, dn. 28 b. m. odbędzie się: PLAC SPORTOWY

Gra w piłkę nożną

między I-emi i II-giemi drużynami „Polonii“ i „Łódzkiego Klubu Sportowego“
Początek gier o godz 10-ej rano i 2-ej po południu

Zarząd Tow. Kolei Elektrycznej Łódzkiej ma honor podać do wiadomości P.P. akcjonariuszów, że stosownie do § 37 Ustawy Towarzystwa

19-te roczne Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

odbędzie się we wtorek, 27 listopada r. b., o godz. 4 po południu w Banku Handlowym Łódzkim, Spacerowa 15.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1916.
- 2) Podział zysków za rok 1916.
- 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1917.
- 4) Wybór 2 członków Rady Zarządzającej i 2 kandydatów na miejsce ustępujących.
- 5) Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1917.

PP. akcjonariusze, pragnący przyjąć udział w 19 ogólnym zebraniu, winni złożyć w biurze Zarządu w Łodzi, przy ul. Tramwajowej № 6, nie później, jak do dnia 20 listopada r. b. akcje lub kwity depozytowe dla otrzymania biletów wejścia.

Gdyby zebranie ogólne, naznaczone na dzień 27 listopada r. b. nie doszło do skutku z powodu przedstawienia niedostatecznej ilości akcji to 15 grudnia r. b. w tymże lokalu i o tej samej godzinie odbędzie się stosownie do § 53 powtórne ogólne zebranie, które będzie prawomocne bez względu na ilość przedstawionych akcji.

W tym miesiącu

dobra gospodyni winna robić na zimę zapasy masła solonego, które najtaniej sprzedaje —

Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie

Jest to ostatnia w tym roku

możność nabycia masła po cenie przystępnej.

— Zapasy masła solonego oraz miodu. —

Sprzedaz hurtowa: ul. Spacerowa Nr. 29.

Sprzedaz detaliczna w sklepach:

Piotrkowska 13 i 141, Andrzeja 3.

Dzielnia 25 i Widzewska 126

Potrzebna sala z oświetleniem, opałem i fortepianem (ewent bez) na przeciąg 4—6 miesięcy - po kilka godzin w tygodniu.

Adresy proszę składać w adm. „N. K. Ł.“ sub „SALA“

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia na stopnie celujace do wszystkich klas szkół średnich. Specjalność: język niemiecki i matematyka. Analfabetów wyczuwa w krótkim czasie polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterji.

Benedykta 14 m. 28.

RESZTKI

W niedzielę, dn. 28 b. m. o godzinie 6 i pół po południu w lokalu Resursy Rzemieślniczej (Widzewska 117).

odbędzie się przedstawienie szt. p. t.

„Gwiazda Syberji“

hr. Starzeńskiego, na które uprzejmie zaprasza swych członków Zarząd.

Wyprzedaż

RESZTEK

różnych, barchany, flanela, dubeltowy kort na spódnice, cajtgi-satyna, prześliczna radła i batyst.

Konstantynowska № 3, drugi dom od Nowego Rynku w podwórzu, parter.

(ulica Widzewska 40, m. 10).

Bardzo tania wyprzedaż resztek na damskie, męskie, dziecięce ubrania i okrycia. Drap. podszewka i wetolina. Bostony, szewioty, alpazi i satyna. Towar specjalnie na ubrania i bluzki dla skautów. Wielki wybór rozmaitych chustek. Barchany zimowe białe: surowe i kolorowe. Różne bawełniane resztki, tutek krena i cajtgi, jak również duży wybór in. towarów w resztkach Łódź, ul. Widzewska 40, m. 10. tront. II piętro na prawo. Ceny niskie, lecz stałe. Otwarte od godz. 9—1 w poł. i od 3—8 wiecz.

OGŁOSZENIA DRUGIE

Darmo do wzięcia 20 fur żużli: ul. Rozwadowska № 15.

Kasa „National“: turgon piekarski kryty, mało używany do sprzedania. Wiadomość: ul. Zawadzka 10, sklep Sikorskiego.

Mebie z 3-oh pokoi wyprzedam tanio Główna № 9 m. 14.

Potrzebny stróż nie starszy lat 40. Wiadomość: Pasaż Szulca № 17.

Pierwszorzędny Krawiec Damski. Z powodu kryzysu, sprzedaje eleganczko kostjumy od m. 20. Palta od m. 12. Suknie od m. 5. Podług najnowszych modeli. Pracownia E. Budzkiej, ul. Piotrkowska № 17. Na zamówienie Fasony panierowa.

Sprzedam tanio lustra, odpowiednie do okien wystawowych. Ul. Widzewska № 73 m. 40.

Szum Knobel zgubił legitymację chlebową, wydaną z 3 uczestku na 5 osób.

Skradziono weksel, wystawiony przez Małera Wolka Offenbaucha na sumę 150 rb. na zlecenie Stanisława Tomczaka. Ostrzega się przed nabyciem.

Zaginęły dowody № 184328—197820 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia № 31.

Zaginęła część dowodu № 158845 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31.

Zagubiono karte węglową białą, wydaną z 5 uczestku na imię Aleksandra Zuzanskiego.

Zaginęł paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Marii Ozar.

Zaginęła legitymacja na chleb dla 3 osób, wydana z 13 uczestku na imię Włodzisława Caidlera.

Zaginęła legitymacja na chleb dla 2 osób wydana z 1 uczestku na imię Kazimierza Fiziela za № 152.

Zaginęł paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Józefa Tomaszewskiego.

Zaginęła legitymacja na chleb, wydana dla 7 osób z 26 uczestku za № 2123 na imię Franciszka Magosińskiego.

Zaginęł paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Heleny Włodarczyk.

Zaginęł paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Władysława wy Sochańskiej.